

ZENON WILK

Sprawozdanie

Ja, Wilk Zenon, komendant Posterunku MO w Świerżach Górnych, po przeprowadzeniu dochodzenia w sprawie dokonywania bestialskich mordów na ludności polskiej przez okupanta hitlerowskiego ustaliłem, co następuje:

Dnia 9 listopada 1943 roku we wsi Antonówka, gminy Świerże Górne, zostali zamordowani w bestialski sposób mężczyźni wsi Antonówka, tj. Chodyra Jan, Majewski Wojciech, Majewski Stanisław, Majewski Józef, Kalbarczyk Stanisław, Skowroński Wincenty, Ziębała Stanisław, Kalbarczyk Wacław, Krześniak Michał, Szyber Feliks, Cieślak Jan, Kalbarczyk Antoni. W tym dniu Niemcy rozstrzelili 12 mężczyzn.

Natomiast dnia 15 sierpnia 1943 r. Niemcy zabrali Przychodnia Mieczysława z Antonówki, zawieźli go do Sobolewa i tam go zabili oraz w dniu 8 sierpnia 1943 roku Niemcy zabrali ze wsi Antonówka Sygockiego Władysława, zawieźli go do Przewozu i tam go zabili. Dnia 5 maja 1942 roku został aresztowany przez niemiecką żandarmerię Baranowski Jan z Ryczywołu i wywieziony do Oświęcimia, i tam został zamordowany.

Dnia 13 września 1939 roku został aresztowany przez Niemców Balcerzak Józef z Ryczywołu i zawieziony do Głowaczewa. Po zwolnieniu go z Głowaczewa, powracając do domu, we wsi Grabnowola, gminy Mariampol, napotkał się na Niemców, którzy to go tam zabili.

Dnia 9 września 1939 roku, podczas wysiedlenia w Ryczywole przed frontem, został zabity przez Niemców Nowicki Stanisław.

Dnia 28 października 1939 roku w Ryczywole została zabita przez Niemców Łucja Jaworska w czasie podawania żywności żołnierzom polskim.

W tym samym roku, daty dokładnie nie ustalono, został zabrany przez policję polską z Magnuszewa Jaworski Jan z Ryczywołu i odstawiony do Radomia, z Radomia do Oświęcimia i tam został zamordowany.

W dniu 9 września 1939 roku, kiedy Niemcy pod konwojem pędzili całą ludność z Ryczywołu, gdzie szedł i Nowicki Franciszek, ponieważ Nowicki był w podeszłym wieku, więc ustał w drodze. W tym czasie Niemiec wyciągnął pistolet i zabił Nowickiego.

Dnia 17 czerwca 1943 r., podczas obławy w Ryczywole, został zabity Jaworski Tadeusz, któren w tym czasie spał w stodole, a Niemcy – zauważywszy go przez szpary, poczytując go za partyzanta – strzelili do niego trzy razy, kładąc Jaworskiego trupem na miejscu.

W sierpniu 1944 roku po upadku Powstania Warszawskiego został zabity przez Niemców Wiśniewski Eugeniusz, który w tym czasie był w Warszawie, a stałe miejsce zamieszkania miał w Ryczywole, gminy Świerże Górne.

W miesiącu październiku 1944 roku, podczas wysiedlenia z Kozienic, został zastrzelony przez patrole niemieckie Krześniak Jan z Nowej Wsi, który to Krześniak Jan na rozkaz Niemców nie zatrzymał się, tylko uciekał, więc Niemcy puścili serie z karabinu maszynowego, kładąc trupem Krześniaka Jana na miejscu w Kozienicach.

Świerże Górne, dnia 15 listopada 1946 r.